

Być w UE bez UK

20 marca 2017

Premier Szkocji Nicola Sturgeon powiedziała dziennikarzom Sky News, że po referendum niepodległościowym przewiduje włączenie się do wspólnoty europejskiej jako niezależne państwo.

W 2018 roku Szkocja ponownie przeprowadzi referendum, w którym opowie się za odłączeniem od Zjednoczonego Królestwa. Premier Sturgeon odniosła się do niedawnej wypowiedzi ministra spraw zagranicznych Hiszpanii Alfonso Dastisa, który stwierdził, że zamierza wspierać integralność Wielkiej Brytanii i w sytuacji, gdy Szkocja odłączy się, znajdzie się „na końcu kolejki państw ubiegających się o członkostwo w UE”. Hiszpania ma jednak szeroko pojęty interes w takim stanowisku – sama obawia się odłączenia Katalonii.

Premier jest przekonana, że będzie inaczej. Zachęca do udziału w referendum i deklaracji niepodległościowej. – Nie ma takiej kolejki, a my otrzymaliśmy wiele sygnałów, że w sytuacji, gdy Szkocja będzie chciała dołączyć do UE, zostanie przyjęta z otwartymi ramionami.

Dokładny termin referendum nie jest jeszcze znany, Szkocja przewiduje tutaj spięcia z rządem Wielkiej Brytanii. Jednak podkreśla, że ważniejsze od zdania Theresy May jest „to, co dobre dla Szkotów”. Szkocja jest gotowa przesunąć je o rok, jednak przewiduje, że „w 2021 roku drogi Wielkiej Brytanii i Szkocji już się rozejdą”. Szkoci nie chcą czekać tak długo – wtedy Brexit będzie już faktem dokonany, a dla Szkocji będzie za późno, aby zareagować.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu